

Władysław Kłapkowski

Pierwsze dwa przywileje karmelitów trzewickowych klasztoru Bożego Ciała w Poznaniu : De primis duobus privilegiis Carmelitarum calcaet. pro monasterio Posnaniensi ex a. 1401 et 1406

Collectanea Theologica 13/3, 241-247

1932

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

NOTANDA.

Pierwsze dwa przywileje karmelitów trzewickowych klasztoru Bożego Ciała w Poznaniu.

[De primis duobus privilegiis Carmelitarum calceat. pro monasterio
Posnaniensi ex a. 1401 et 1406].

Z pośród licznych fundacyj kościelnych króla Władysława Jagiełły, jedną z najbliższych jego sercu był klasztor karmelitów trzewickowych Bożego Ciała w Poznaniu. Klasztor razem z kościołem został ufundowany przez króla pod wpływem znanego powszechnie faktu sprofanowania Hostji, sprzedanej przez służącą żydom i znalezionej następnie na łąkach pod Poznaniem, co — według Długosza — miało miejsce 15 sierpnia 1399 r.¹⁾ Data powyższa zasługuje całkowicie na przyjęcie, ponieważ już 21-go października następnego roku papież Bonifacy IX zatwierdził fundację²⁾. Tenże papież, poinformowany o wielkim napływie wiernych do nowo-ufundowanego kościoła i dziejących się tam cudach, nadał mu bullą z dnia 9-go lipca 1401 r. odpust na uroczystość św. Michała Archanioła, równający się odpustowi w Porciunkuli asyjskiej w główne jej święto, t. j. M. B. Anielskiej, a przeorowi klasztoru dał władzę upoważnienia w czasie trwającego odpustu ośmiu księży świeckich lub zakonnych do słuchania spowiedzi³⁾.

¹⁾ Długosz, HP. 3, 538. Że zdarzenie powyższe było pobudką do tej fundacji, a nie, jak przypuszcza J. Łukasze wicz (krótki opis historyczny kościołów parochialnych I, Poznań 1858, 159 n.), obawa króla przed detronizacją po śmierci Jadwigi, oraz chęć wykazania Wielkopolanom, podejrzewających go o skłanianie się do pogaństwa i husytyzmu (w tym czasie!), że jest gorliwym katolikiem, dowodzi bulla papieża Bonifacego IX z dnia 18 sierpnia 1403 r. (zob. niżej) i dokument Jagiełły z 13 marca 1406 r., w którym powiada, że kościół i klasztor są wybudowane w miejscu „ubi ipsum Corpus dominicum miraculose olim inventum esse dignoscitur“ (K. W. P. S. 5, Nr. 91).

²⁾ X. J. Chodyncki, Wiadomość historyczna o fundacji klasztoru zakonu karmelitańskiego, Lwów 1846, 19 nn.

³⁾ Bulla pierwsza, podana niżej.

W dwa lata później, 18 sierpnia 1403 r., okazał się jeszcze hojniejszym i nadał kościołowi Bożego Ciała piętnaście nowych odpustów, a przeora upoważnił do wyznaczania przy tej okazji po dwóch swoich zakonników do spowiadania wiernych⁴⁾.

Starania w Rzymie o te odpusty i przywileje były robione prawdopodobnie przy pomocy króla-fundatora, ponieważ Bonifacy IX w bulli z r. 1403 wspomina o zasługach Jagiełły względem klasztoru, a obydwie te przywileje miały na celu, jak to zresztą w obu bullach podkreślono, ściągnięcie wiernych do cudownego miejsca.

Upoważnienie przeora do delegowania spowiedników było dla kościoła bardzo praktyczne, lecz mogło drażnić miejscowego biskupa, tem więcej, że spowiednicy odpustowi mieli władzę, równą samemu ordynarjuszowi. Takie uprzywilejowanie zakonników, zwłaszcza franciszkanów, oddających się misjom wśród ludu, było już w poprzedniej epoce dość częste, lecz wywoływało one wiele zatargów z władzami miejscowymi, ponieważ episkopat nie chciał dopuścić nigdy do sprawowania funkcji duszpasterskich tych, którzy nie mieli imiennej aprobaty miejscowego ordynarjusza⁵⁾. W Polsce jeszcze na synodzie prowincjonalnym w r. 1420 potępiono postępowanie mnichów, spowiadających bez aprobaty ordynarjusza⁶⁾.

W Poznaniu karmelici zaszkodzili sobie sami. Miejscowy biskup, Wojciech Jastrzębiec, oskarżył ich przed następcą Bonifacego IX, Innocentym VII, że dopuścili się nadużyć w ogłaszaniu nadanych im odpustów i że rozgrzeszali w wypadkach im niedozwolonych. Podkreślił przytem, że przywilej ten szkodzi powadze katedry, w której wskutek tego liczba ofiar zmalała. Skarga była skuteczna i papież 19 kwietnia 1406 r. cofnął karmelitom Bożego Ciała prawo spowiadania, nie pozbawiając ich jednak odpustów⁷⁾. W ten sposób w sprawie spowiedzi stali się zależnymi od władzy ordynarjusza.

Nietylko jednak kara spotkała ich obecnie ze strony biskupa Jastrzębca. Na krótko przedtem Jagiełło, na jego prośbę, nadał 13 marca 1406 r. klasztorowi bogate uposażenie w parceli gruntu o 17 morgach długości i 14 szerokości, z młynem na rzece Warcie, prawem łowu ryb i winnicą w Nowej wsi⁸⁾. Szczodroblivość królewska nie wyczerpała się na tem. Długosz powiada, że Jagiełło, wracając z wypraw wojennych, spieszył do Poznania, by w kościele Bożego Ciała podziękować Bogu za błogosławieństwo

⁴⁾ Bulla druga, podana niżej.

⁵⁾ P. Hinschius, *Das Kirchenrecht der Katholiken und Protestanten in Deutschland. System des katholischen Kirchenrechts mit besonderer Rücksicht auf Deutschland* 4, Berlin 1888, 91 nn.

⁶⁾ U. Heyzmann, *Stat. episc. crac.* 251 sq.

⁷⁾ Bulla druga, podana niżej.

⁸⁾ K. W. P. 5, nr. 91.

i zostawić na przyozdobienie domu Bożego część zdobytych skar-bów. Tak uczynił też po wojnie 1422 r.⁹⁾ i 6 marca 1423 r. kanonik poznański, Bartłomiej, i przeor klasztoru B. Ciała, Andrzej, polecili złotnikowi poznańskiemu ulać dwa anioły z królewskiego złota¹⁰⁾. Dnia 30 czerwca 1428 r. dodał jeszcze Jagiełło do poprzedniego uposażenia dwa łany swego folwarku, zwanego Obrcze, leżące obok folwarku klasztornego Starołęka, pomiędzy jeziorem Pietrowskim i drogą, prowadzącą do Zgierza¹¹⁾.

Jak wielkie były ofiary wiernych, których utratę odczuwała katedra, nie wiemy. Z tego czasu znamy tylko jeden zapis prywatny, mianowicie 2 maja 1414 r. kanonik poznański Bartłomiej, jako egzekutor testamentu swego zmarłego bratanka, również Bartłomieja, przeznaczył na kościół B. Ciała dziesięć grzywien czynszu¹²⁾. Majątek klasztoru wzrastał tak szybko, że już w r. 1413 przeor Leon mógł nabyć od spadkobierców Mikołaja Strosberga, mieszczanina poznańskiego, wieś Starołękę za 300 grzywien groszy praskich¹³⁾.

Stan moralny klasztoru nie dorównywał majątkowemu. O małej powadze zakonników świadczy fakt obrzucenia kamieniami i zranienia nożem w r. 1404 podczas kwesty karmelity nazwiskiem Krzyż¹⁴⁾. Najwięcej jednak świadcza na rozluźnienie klasztorne rzuca bolesny list Władysława Jagiełły do generała karmelitów Jana, w którym król oskarża mnichów, że wśród ludu sięją zgorzenie, biskupa nie słuchają, a przeor dopuścił się kradzieży i uciekł z klasztoru. Król powiada, że już miał zamiar zwrócić się do Stolicy Apostolskiej z prośbą o umieszczenie w klasztorze innego zakonu, lecz przywiązanie do karmelitów powstrzymało go jeszcze od tego kroku. Prosi generała, by zamianował przeorem Andrzeja i by klasztor, w granicach swej reguły, słuchał biskupa¹⁵⁾. Daty tego listu nie znamy, a tylko wzmianka o polecącym na przeora Andrzeju pozwala nam stwierdzić, że to miało miejsce przed 6 marca 1423 r., ponieważ pod tą datą Andrzej występuje jako przeor¹⁶⁾.

Do jakiego stopnia zmieniły się na lepsze stosunki za nowego przeora, stwierdzić trudno. Źródła jednak mówią dalej o wykroczeniach karmelitów. Dnia 27 sierpnia 1425 r. Maciej z Piasek oskarża klasztor o dwie grzywny szkody, ponieważ brat Święto-

⁹⁾ Długosz H. P. 4, 307.

¹⁰⁾ Acta cap. 2, nr. 1843.

¹¹⁾ K. W. P. 5, nr. 482.

¹²⁾ K. W. P. 5, nr. 232.

¹³⁾ J. Łukaszewicz, Krótki opis historyczny kościołów parochialnych 1, 160 n.

¹⁴⁾ Acta cap. 2, nr. 939.

¹⁵⁾ Caro, Lib. cancelariae St. Ciołek 2, nr. 145; X. J. Fijałek, Mistrz Jakób z Paradyża i uniwersytet krakowski w okresie soboru Bazylejskiego I, Kraków 1900, 146.

¹⁶⁾ Acta cap. 2, nr. 1843.

sław zabrał mu z pastwiska królewskiego samowolnie dwa konie i pracował niemi przez dwa tygodnie¹⁷⁾. Dnia 13 i 15 września 1428 r. jest rozpatrywana w konsystorzu poznańskim sprawa między nowoochrzczonym żydem Pawłem, a konwentem karmelitańskim, z której dowiadujemy się o karygodnym zachowaniu się brata Anzelma 8 września w Pyzdrach, na którego skarżyła się Małgorzata, siostra Pawła, a 13 t. m. brat Jan napadł ze sztyletem Pawła na ulicy w Poznaniu. Gdy zaś Paweł uskarżał się przed przeorem na brata Jana, przełożony zbeształ go jeszcze niskimi wyrazami¹⁸⁾.

W ten sposób rozluźnienie karmelitów zwichnęło myśl króla Wł. Jagiełły stworzenia z umiłowanej przez niego fundacji wielkiego sanktuarjum religijnego, czego początkiem były dwa niżej podane przywileje papieskie.

I.

Bonifacius etc. universis etc. Salutem etc. Inmensa diuine largitatis etc. Cupientes igitur ut ecclesia monasterii corporis christ-extra muros Poznaniens. Ordinis fratrum sancte Marie de monte carmelo, ad quam, sicut accepimus, propter miracula, que ibidem fiunt, magna populi multitudo confluit, congruis honoribus frequentetur et etiam conseruetur et ut christifideles eo libencius causa deuocionis confluant ad eandem, et ad ipsius conseruacionem manus promptius porrigant adiutrices (?), quo ex hac ibidem dono celestis gracie conspexerint se refectos, de omnipotentis dei misericordia et beatorum Petri et Pauli apostolorum eius auctoritate confisi, omnibus uere penitentibus et confessis, qui, in festo sancti Michalis Archangeli a primis uesperis usque ad secundas uesperas festiuitatis huiusmodi inclusiue, ac acto diebus immediate sequentibus, ecclesiam ipsam deuote intrauerint annuatim, et ad eius conseruacionem manus porrexerint adiutrices (?) illam, indulgenciam et remissionem peccatorum concedimus, quam visitantes ecclesiam sancte Marie in Porciuncula, alias de Angelis extra muros Assisinat[os] primo et secundo diebus mensis augusti annuatim quomodolibet consequentur. Et nichilominus, ut christifideles ipsi, ad ecclesiam monasterii huiusmodi in festiuitate ac octo diebus immediate sequentibus predictis confluentes, indulgencias huiusmodi uberius consequi possint, priori dicti monasterii, pro tempore existenci, octo vel plures sacerdotes ydoneos seculares vel religiosos, qui christifidelium eis confiteri uolencium, confessionibus diligenter auditis, eis pro commissis debitam absolucionem impendere et iniungere penitentiam salutarem, nisi forsan talia fuerint, propter que sedes apostolica sit nuncio (?) consulenda, libere et licite valeant deputandi, eadem auctoritate apostolica tenore

¹⁷⁾ Acta cap. 2, nr. 983.

¹⁸⁾ Acta cap. 2, nr. 1004—1006.

presencium licenciam elargimur presentibus perpetuis temporibus duraturis. Volumus quoque et auctoritate predicta decernimus, quod si forsán huiusmodi concessio vel consimiles concessionés per nos aut sedem predictam in genere vel in specie reuocare contingerit, presentes litere sub huiusmodi revocacione nullatenus comprehendantur, sed quoad omnem eorum effectum in sui permaneat roboris firmitate, ac si reuocacio huiusmodi a nobis vel eadem sede non emaneret, nisi in eadem revocacione de presentibus literis specialis et nominatim mencio fieret at expresse. Nulli ergo etc. nostre concessionis, constitutionis et uoluntatis infringere etc. Si quis autem etc. Datum Rome apud sanctum Petrum septimo Idus julii Anno duodecimo (9 lipca 1401).

Odpis dokumentu znajduje się w Archiwum Watykańskim: Reg. Lat. 89 fol. 12v—13r (W. Abraham, Sprawozdanie... w Arch. Kom. Hist. 9, Kraków 1902, 65).

II.

INNOCENTIUS EPISCOPUS SERVUS SEVORUM DEI AD FUTURAM REI MEMORIAM.

Dudum felicitis recordacionis Banifatius papa VIII, predecessor noster, dilectis filiis priori et fratribus domus fratrum ordinis Carmelitarum extra muros Poznanienses quosdam litteras concessit in hec verba videlicet: Bonifacius episcopus servus servorum dei. Uniuersis christifidelibus presentes litteras inspecturis salutem et apostolicam benedictionem. Immensa divine largitatis beneficia, que dominus noster Jesus Christus de hoc mundo transiturus ad patrem, in passionis et mortis sue memoria, carnem suam in cibum et sanguinem suum in poculum tribuens relinquit et exhibuit populo christiano, decet christifideles pro deuocionis reminiscencia uenerari et panem angelorum celestem, quo nos specialiter reficit, ueluti nostre peregrinacionis, qua redimus in patriam, uiaticum, deuotis mentibus ex intimis pectoris precordijs, adorare. Cupientes igitur, ut ecclesia domus ordinis fratrum Carmelitarum extra muros poznanienses, quam carissimus in Christo filius noster Wladislaus Rex Polonie illustris sub uocabulo Corporis Christi, propter miraculum ibidem de eodem Corpore noviter factum, erigi et edificari fecit, in qua multa signa cottidie fiunt et ad quam ecclesiam populus christianus ingentem gerit deuocionem et copiose confluit, congruis honoribus frequentur¹⁹⁾ et eciam conseruetur et ut christifideles eo libencius, causa deuocionis, confluant ad eandem et ad eius conseruacionem manus prompcius porrigant adiutrices (?), quo ex hoc ibidem dono celestis gracie uberius conspexerint se reffectos, de omnipotentis dei misericordia et beatorum Petri et

¹⁹⁾ Odpis rzymski ma „frequentur“.

Pauli apostolorum eius auctoritate confisi, omnibus uere penitentibus et confessis, qui in Natiuitatis, Circumcisionis, Epiphanie, Resurreccionis, Ascensionis, Corporis predicti domini nostri Jesu Christi et Penthecostes, necnon in Natiuitatis, Anunciacionis, Purificacionis et Assumpcionis beate Marie Virginis et Natiuitatis beati Iohannis Baptiste ac Apostolorum Petri et Pauli predictorum ac in dedicacione festiuitatibus et in celebritate omnium sanctorum et per ipsorum Natiuitatis, Epiphanie, Resurreccionis et Ascensionis et Corporis domini nostri Jesu Christi ac Natiuitatis et Assumpcionis beate Marie necnon Natiuitatis sancti Iohannis et beatorum Petri et Pauli, predictorum festiuitatum octavas et per sex dies dictam festiuitatem Penthecostes immediate sequentes, ecclesiam prefatam devote visitauerint, annuatim, singulis uidelicet festiuitatum et celebritatis, quinque annos et totidem quadragenas, octavarum uero et sex dierum predictorum, diebus, quibus dictam ecclesiam annuatim visitauerint, ut prefertur, centum dies, de iniunctis eis penitentiis, nunc (?) relaxamus. Et nihilominus, ut fideles ipsi, ad ecclesiam ipsam in festiuitatibus et diebus huiusmodi propterea confluentes, consciencie pacem et animarum salutem deo propicio (?) uberius consequantur et indulgentie huiusmodi commodius participes efficiantur, dilecto filio priori predicte domus, sive eius locumtenenti, pro tempore existenti, ut duos ex fratribus dicte domus idoneos deputare ualeant, qui in festiuitatibus predictis confessiones omnium et singulorum fidelium, causa huiusmodi indulgentie consequende, ad ecclesiam huiusmodi confluentium in festiuitatibus et celebritate a diebus antedictis, ut prefertur, audire et confessionibus ipsorum diligenter auditis, pro commissis eis debitam absolucionem impendere ac iniungere pro modo culpe penitentias salutes, in casibus duntaxat, in quibus Ordinarius loci ipsos absoluere posset, absoluere, necnon sacramenta ecclesiastica administrare ualeant, auctoritate apostolica de uberioris dono gracie tenore presencium indulgemus presentibus perpetuis temporibus duraturis. Volumus autem, quod, si alias aliqua alia indulgentia uisitantibus dictam ecclesiam uel ad eius conseruacionem seu fabricam porrigentibus adiutrices, ut alias inibi pias elemosinas erogantibus, perpetuo uel ad certum tempus nondum elapsum duratura per nos concessa fuerit, presentes littere nullius existant roboris uel momenti. Dat. Rome apud sanctum Petrum quinto decimo Kal. Septembris pontificatus nostri anno quartodecimo (18 sierpnia 1403).

Cum autem, sicut exhibita nobis nuper pro parte uenerabilis fratris Alberti episcopi Poznaniensis, peticio continebat, prior et fratres prefati indulto huiusmodi nonnumquam abusi fuerint et abundanter predicando interdum remissiones eis non concessas et absoluendo in casibus ipsis non permissis, ac indultum predictum, alias in maioris ecclesie poznaniensis, que per hoc in oblacionibus debitis et consuetis plurimum defraudatur, preiudicium non mo-

dicum uergere dinoscatur. Nos in premissis, prout ex debito tenemur ministerii pastoralis, salubriter prouidere uolentes, litteras prefatas, quoad indultum huiusmodi, duntaxat de confessionibus audientis, ut preferatur, auctoritate predicta tenore presencium reuocamus, cassamus irritamus et omnino iuribus uacuamus, nulliusque esse uolumus roboris uel momenti, litteris predictis alias in sub robore permansuris. Discrecius inhihentes eisdem, priori et fratribus, ne litteris ipsis, quoad indultum deputandi confessores huiusmodi, de cetero uti quoquo modo presumant, ac decernentes ex nunc irritum... quidquid in contrarium a quaqua quauis auctoritate scienter uel ignoranter contigerit attemptari. Nulli ergo omnino hominum liceat hanc paginam nostre reuocacionis, cassacionis, irritacionis, uacauacionis, inhihicionis, constitucionis et uoluntatis infringere uel ei ausu temerario contrarie. Si quis autem hoc attemptare presupserit, indignacionem omnipotentis Dei et beatorum Petri et Pauli apostoli eius nouerit incursum. Dat. Rome apud sanctum Petrum XIII kl. maii pontificatus nostri anno secundo (*19 kwietnia 1406*).

Oryginalny dokument pergaminowy z ołowianą bullą papieża Innocentego VII w tej formie, jak wyżej podano, znajduje się w archiwum diecezjalnym w Poznaniu. Jest on jednak miejscami tak uszkodzony, że całości odczytać nie mogłem. Ponieważ w archiwum watykańskim: Reg. Lat. 108 fol. 251 v znajduje się odpis bulli papieża Bonifacego IX z dnia 18 sierpnia 1403 r., którą tu w całości przepisano (ob. W. Abraham, Sprawozdanie... w Arch. Kom. Hist. 9, Kraków 1902, 207), stamtąd uzupełniłem tekst uszkodzony w oryginale poznańskim.

Warszawa

Ks. Władysław Kłapkowski.
